

# Krzysztof Krawczyk, Tańcz mnie po miłości kres

wytańcz mnie w swoje piękno i niech skrzypce drżą  
przez paniczny strach  
aż znajdę w nim bezpieczny port  
chcę oliwną być gałązką  
podnieś mnie i leć  
Tańcz mnie po miłości kres

wytańcz mnie w swoje piękno  
póki nikt nie widzi nas  
w twoich ruchach odżył chyba Babilonu czas  
pokaż wolno to  
co wolno wiedzieć tylko mnie  
Tańcz mnie po miłości kres

odtańcz mnie do ślubu  
aż jeszcze raz  
tańcz mnie bardzo delikatnie  
długo, jak się da  
bądźmy ponad tej miłości  
pod nią bądźmy też  
Tańcz mnie po miłości kres